



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI

Łódź, dnia 02. 12 2014r.

WYDZIAŁ I  
ORGANIZACYJNY

ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź

tel.: (42) 67-68-606, fax.: (42) 67-68-607

## INFORMACJA PRASOWA

### **Pracownicy salonu telefonii komórkowej oraz instytucji bankowej oskarżeni o podrabianie umów abonenckich i oszustwa.**

**Prokuratura Rejonowa Łódź-Bałuty skierowała do Sądu Okręgowego w Łodzi akt oskarżenia przeciwko kierownikowi jednego z salonów telefonii komórkowej i trzem innym zatrudnionym tam osobom oraz doradcy klienta jednej z instytucji bankowej, oskarżając ich o przestępstwa oszustwa, podrobienia umów o świadczenie usług oraz posługiwania się podrobionymi dokumentami. Łupem pomysłodawców procederu były telefony komórkowe o łącznej wartości przekraczającej 417 tysięcy złotych. Dwóm z oskarżonych, którzy z przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 15, pozostałym natomiast w wymiarze do lat 8.**

Jak wynika z dokonanych ustaleń, 31-latek zatrudniony był w autoryzowanym salonie telefonii komórkowej. Zebrane w śledztwie dowody wskazują, że począwszy od grudnia 2009 roku zaczął podrabiać umowy, dotyczące korzystania z usług, w oparciu o które wyłudzał od pracodawcy telefony komórkowe.

Wykorzystywał przy tym dane osobowe, które przekazywał mu 28-letni kolega, zatrudniony jako doradca klienta w jednej z instytucji bankowych. 28-latek miał dostęp do danych osobowych klientów. Sporządzał skany ich dokumentów tożsamości które następnie, w formie elektronicznej bądź papierowej, przekazywał kierownikowi salonu. Ten z kolei, wykorzystując dane, podrabiał umowy abonenckie.

Uzyskiwane w ten sposób telefony komórkowe sprzedawał na łódzkich targowiskach i w komisach. W tym celu wykorzystywał pośrednictwo innych osób.

W przypadku sprzedaży do komisów wraz z aparatami przedkładane były paragony lub protokoły otrzymania telefonów jako nagród w konkursach. Były to wartościowe telefony. Za ich sprzedaż oskarżony – kierownik salonu dostawał od 300 do 500 złotych. To pozwoliło mu na uzyskiwanie dodatkowych dochodów rzędu kilku tysięcy złotych miesięcznie.

28-latek przekazywał mu uzyskane dane osobowe zazwyczaj kilka razy w miesiącu. W tym celu spotykali się w pobliżu salonu. W zamian otrzymywał pieniądze, a rzadziej telefony komórkowe. W przestępczym procederze od połowy lipca 2010 roku uczestniczył inny 32-letni pracownik salonu. Pośredniczył on w pozyskiwaniu danych oraz podrabianiu umów o korzystanie z usług operatora.

Łącznie w okresie od grudnia 2009 roku do lutego 2011, doszło do podrobienia około 120 umów. Dane osobowe każdego z rzekomych klientów wykorzystywane były z reguły do „sporządzenia” dwóch umów, w których wskazywany był adres zamieszkania i zazwyczaj fikcyjny adres do korespondencji.

Na ławie oskarżonych zasiądzie także dwoje innych pracowników salonu. Sformułowane co do nich zarzuty dotyczą jednostkowych przypadków oszustwa i podrobienia umów. Podrobienie dokumentów znalazło potwierdzenie w przeprowadzonej ekspertyzie z zakresu badań pisma ręcznego.

Czterech z oskarżonych przyznało się do przedstawionych im zarzutów. Do popełnienia zarzuconych mu czynów nie przyznał się jedynie 32-letni pracownik salonu.

Do odrębnego postępowania wyłączono materiały dotyczące osób współdziałających w przestępczym procederze, których tożsamości nie dało się ustalić.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi  
Krzysztof Kopania